

Kraków, dnia 16 stycznia 2025 roku

Do
Aleksandra Miszalskiego
Prezydenta Miasta Krakowa
pl. Wszystkich Świętych 3-4
30-004 Kraków

Dotyczy: potrzeby weryfikacji zasad gospodarowania odpadami przez Wodociągi Miasta Krakowa

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

w oparciu o art. 24 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 roku (Dz. U. 1990 Nr 16 poz. 95 z późniejszymi zmianami), zwracam się do Pana z interpelacją w następującej sprawie.

Jak wynika z przekazanych mi informacji, miejska spółka Wodociągi Miasta Krakowa S.A. dopuszcza się lub przynajmniej dopuszczała w nieodległej przeszłości praktyk, które mogą oznaczać łamanie obowiązujących przepisów prawa. Jeśli te informacje są prawdziwe, chodzi o nieprzejrzyste gospodarowanie powstałymi na obiektach Wodociągów odpadami, wątpliwe pod względem prawnym wydatkowanie dużych kwot oraz działania na szkodę innej spółki będącej własnością Miasta. Sytuacja ta jest bardzo poważna, gdyż jedna miejska spółka zdecydowała się oskarżyć inną miejską spółkę o nieuczciwe praktyki i łamanie przepisów. Mowa o udzielaniu zamówień z wolnej ręki lub w trybie „regulaminowym”, z pominięciem ustawy Prawo zamówień publicznych, na usługi polegające na odbiorze i utylizacji odpadów technologicznych pochodzących z zakładów oczyszczania ścieków i uzdatniania wody należących do Wodociągów. W moim posiadaniu znalazły się m.in. dwa odwołania złożone do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej, w których proceder jest precyzyjnie opisany, a przedstawiona w nich argumentacja w mojej ocenie prowadzi do wniosku, że mogło dojść do złamania prawa.

Tytułem wstępu należy wspomnieć, że w ramach infrastruktury Wodociągów Miasta Krakowa funkcjonują m.in. dwie oczyszczalnie ścieków, Płaszów i Kujawy, a także cztery Zakłady Uzdatniania Wody, w których powstają tzw. odpady technologiczne, które zgodnie z polskim prawem powinny być w odpowiedni sposób zagospodarowane. Temu celowi służy również należąca do Wodociągów Stacja Termicznej Utylizacji Odpadów (dalej: STUO), gdzie trafiają m.in. osady ściekowe (pościekowe) wytwarzane w obu oczyszczalniach. W STUO zdarzają się awarie, co jest zjawiskiem normalnym, a ponadto wymaga ona corocznych, trwających zwykle dwa miesiące prac serwisowych. W obu przypadkach (awarie i serwisy) STUO nie ma możliwości utylizacji odpadów, dlatego też zadanie to zlecane jest podmiotom zewnętrznym. Przez ostatnie lata usługa ta – zgodnie z przepisami – zlecana była w drodze przetargów w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych, podlegających ogłoszeniu w

Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Takiego rozwiązania wymaga polskie prawo ze względu na przekroczenie unijnego progu wartości zamówienia. W tym miejscu należy dodać, że zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych również w sytuacji, kiedy zamówienie jest udzielane w częściach, jego wartością jest suma wartości poszczególnych części.

Na podstawie takiego właśnie postępowania w trybie ustawy Prawo zamówień publicznych w dniu 20 lipca 2023 roku podpisana została przez Wodociągi Miasta Krakowa umowa nr RE230621 na realizację zamówienia pn. *Sukcesywny odbiór i gospodarowanie odpadami technologicznymi o kodzie 19 08 05 ustabilizowane komunalne osady pościekowe, powstającymi na Oczyszczalni Ścieków „Płaszów” w Krakowie podczas nieplanowanych postojów STUO* (czyli w przypadku awarii). Umowa obowiązuje przez 24 miesiące, a więc do 20 lipca 2025 roku. Ze względu na złożoność zamówienia zleceniobiorcą jest konsorcjum sześciu różnych firm, którego liderem jest Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. – spółka-córka MPO S.A., a więc firma należąca do Miasta. Usługa na podstawie wspomnianej umowy realizowana była przez Konsorcjum do 19 września 2023 roku. Jak się później okazało, mimo obowiązującej umowy przez co najmniej 25 dni, w okresie od 21 grudnia 2023 roku do 15 stycznia 2024 roku, odpady były wywożone ciężarówkami z terenu STUO przez nieznanego podmiot trzeci. Z przeprowadzonej wizji lokalnej wynikało, że w STUO nie prowadzono wówczas planowanych prac serwisowych, czyli odpady związane były – identycznie jak w zawartej z Konsorcjum umowie – z nieplanowanymi postojami STUO. Jak wyliczono w odwołaniu Konsorcjum do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej, wartość takiej usługi (wywożenia i utylizacji odpadów przez 25 dni) to 5 340 000 zł netto (5 767 200 zł brutto). Jest to kwota przekraczająca próg unijny, od którego wymagane jest ogłoszenie zamówienia publicznego w trybie ustawowym. Tymczasem w okresie od co najmniej czerwca 2023 r. spółka Wodociągi Miasta Krakowa nie opublikowała ogłoszenia o takim zamówieniu.

Podsumowując, mimo obowiązującej umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów z oczyszczalni Płaszów w przypadku awarii STUO, zadanie to najprawdopodobniej zostało zlecone nieznanemu podmiotowi z pominięciem ustawy Prawo zamówień publicznych. Co więcej, działanie takie byłoby w oczywisty sposób na szkodę Konsorcjum, z którym miejska spółka podpisała umowę na tę samą usługę, w tym na szkodę będącego własnością Miasta Małopolskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami Sp. z o.o. Aby spełnić wyśrubowane warunki przetargu i móc rzetelnie i zgodnie z przepisami wykonać to zamówienie zarówno miejska spółka, jak i pozostałe pięć firm działających w ramach Konsorcjum musiały na czas trwania umowy, czyli dwa lata, ograniczyć pozostałą działalność i „zarezerwować” instalacje do utylizacji odpadów czy pojazdy do ich transportu. W konsekwencji firmy te musiały zrezygnować z umów z innymi kontrahentami. Uniemożliwienie im wykonywania umowy z Wodociągami Miasta Krakowa oznaczało więc dla nich wymierne straty finansowe – co dotyczy się również spółki należącej do Miasta.

Odwołanie Konsorcjum do Prezesa Krajowej Izby Gospodarczej datowane jest na 22 stycznia 2024 r. Odwołujący domagali się w nim m.in. unieważnienia umowy bądź umów dotyczących odpadów z oczyszczalni Płaszów, zawartych z nieznanymi podmiotami, a także nałożenia na Wodociągi Miasta Krakowa kary finansowej w wysokości 10% wartości ich nierealizowanej umowy. W odwołaniu wniesiono również o zobowiązanie Wodociągów do przedstawienia wszystkich umów na odbiór, transport i gospodarowanie odpadami oraz tzw. kart przekazania odpadów, czyli dokumentów, które precyzyjnie określają datę odbioru odpadów, ich rodzaj, ilość i sposób zagospodarowania, a także

podmiot, który wykonał usługę. Nieoczekiwanie w dniu 8 lutego br. odwołanie to zostało wycofane. W oczywisty sposób pojawia się tu pytanie, czy wycofanie odwołania przez lidera konsorcjum – miejską spółkę – mogło mieć związek z trwającą wówczas kampanią wyborczą, tym bardziej, że było wbrew interesowi tejże spółki.

Drugie z przekazanych mi odwołań do Prezesa Krajowej Izby Gospodarczej datowane jest na 11 listopada 2024 r. i dotyczy postępowania pn. *Odbiór oraz zagospodarowanie odpadów technologicznych o kodzie 19 08 05 powstałych w Zakładzie Oczyszczania Ścieków „Kujawy” w Krakowie* (przetarg nieograniczony nr 1013/PN-71/2024). Mówiąc w skrócie, odwołujący twierdził, że zamówienie zostało sztucznie podzielone na części po to, aby można było przeprowadzić postępowanie z pominięciem ustawy – co jest niezgodne z prawem. Ogłoszenie o tym postępowaniu mimo wymogów ustawowych nie zostało opublikowane w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej, a wyłącznie na stronie internetowej zamawiającego, czyli spółki Wodociągi Miasta Krakowa. Było ono prowadzone w trybie tzw. przetargów regulaminowych, które – jak można przeczytać w definicji na stronie internetowej Wodociągów – „stosuje się w przypadku zamówień nieprzekraczających progów unijnych, określonych w ustawie Prawo zamówień publicznych”. Zamówienie dotyczyło okresu trzech miesięcy, choć odbiór odpadów przebiega w sposób ciągły, powinno zatem objąć co najmniej 12 miesięcy. W odwołaniu argumentowano, że „ustawa w art. 29 ust. 2 PZP wprowadziła zakaz dzielenia zamówienia na odrębne zamówienia, jeżeli prowadzi to do niestosowania ustawy, a Zamawiający, mimo tego, iż spełnione są wszystkie warunki, aby usługi wykonywane na rzecz Zamawiającego traktować jako jedno zamówienie, dzieli je na odrębne zamówienia – przy czym większości z nich nawet nie ujawnia na swojej stronie internetowej, udzielając zamówienia z wolnej ręki innym podmiotom”. Po wniesieniu odwołania do Prezesa KIO Wodociągi trzykrotnie wydłużały termin na składanie ofert, by finalnie 4 grudnia uznać odwołanie i unieważnić postępowanie. Jak wynika z informacji uzyskanych przez Małopolską Fundację Wsparcia Ochrony Środowiska, która zajmuje się sprawą nieprawidłowości w spółce Wodociągi Miasta Krakowa S.A., na skutek wniesionego odwołania KIO nakazała Wodociągom przedstawienie wszystkich umów zawartych na odbiór odpadów. Przed rozprawą, na której Wodociągi miały te umowy pokazać, spółka uznała odwołanie, a postępowanie w KIO zostało zgodnie z przepisami umorzone. W ten sposób Wodociągi uniknęły ujawniania umów. Warto dodać, że Fundacja końcem listopada 2024 r. zawnioskowała również w trybie dostępu do informacji publicznej do spółki o przekazanie kopii umów dotyczących odpadów z obu oczyszczalni, wskazując na konkretne podmioty, z jakimi zostały one zawarte. Wodociągi odmówiły, argumentując, że informacje dotyczące odpadów nie stanowią informacji publicznej, ponieważ „informacje o tym kto i za jaką kwotę wywozi i zagospodarowuje odpady z oczyszczalni ścieków – nie należy do publicznej sfery działania Wodociągów”. Trudno zgodzić się z takim tłumaczeniem, jeśli przedstawia je spółka komunalna, wykonująca zadania gminy i finansowana ze środków publicznych.

Fundacja podjęła również działania w kwestii ustalenia podmiotów, które wywożą odpady z krakowskich oczyszczalni ścieków. Wynajęła nawet w grudniu 2023 roku detektywa, który ustalił m.in., że na łące w miejscowości Brzeziny pod Kielcami wyładowano osad koloru czarnego z ciężarówki, która wcześniej tego samego dnia wyjechała z terenu oczyszczalni Kujawy. W przypadku innego z zidentyfikowanych podmiotów Fundacja zwróciła się z wnioskiem o kontrolę do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach, który ustalił, że firma przetwarza odpady bez

wymaganego prawem pozwolenia. Kolejne dwa podmioty wywożące odpady z krakowskich oczyszczalni również zostały skontrolowane przez WIOŚ w Katowicach. Fundacji odmówiono udostępnienia protokołów z tych kontroli z uwagi na fakt, że stały się one materiałem dowodowym w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Gliwicach.

Na koniec warto przytoczyć fragment z drugiego ze wspomnianych odwołań do Prezesa KIO: „odpady technologiczne oprócz na Oczyszczalniach (Płaszów i Kujawy) powstają także na Zakładach Uzdatniania Wody (Bielany, Dłubnia, Raba i Rudawa), jak i nie odnoszą się jedynie do odpadu technologicznego o kodzie 19 08 05 [a wyłącznie tego odpadu dotyczyły niemal wszystkie powyższe informacje – przyp. aut.], ale dotyczą także i innych odpadów technologicznych, a to o kodach 19 08 01, 19 08 02, czy 19 09 02. W odniesieniu do tych odpadów nie ma już trwających umów, które by były zawarte w sposób zgodny z ustawą”. Prowadzi to więc do wniosku, że cały opisany proceder może mieć znacznie większą skalę, niż by wynikało z informacji pochodzących z odwołań do KIO.

Od spółki komunalnej, jaką są Wodociągi Miasta Krakowa, należałoby oczekiwać wyjątkowej staranności w kwestii gospodarowania odpadami i stosowania w tym zakresie rozszerzonej odpowiedzialności. Powinno to dotyczyć zarówno procedur zlecania usług, jak i weryfikowania wykonawców oraz monitorowania procesu gospodarowania odpadami na każdym etapie – również po tym, jak opuszczają podległe Wodociągom zakłady. Takie jasne i przejrzyste zasady promują uczciwych przedsiębiorców, są bezpieczne dla ludzi i środowiska, ale przede wszystkim nie dają żadnej pożywki nieuczciwym firmom z tzw. „mafii odpadowej”. Mają również na celu bezwzględną ochronę wizerunku naszego miasta, bo jeśli prawdziwe są informacje, że osady ściekowe z krakowskich oczyszczalni trafiły na pola uprawne w województwie świętokrzyskim, jest to poważny skandal. Wskazane wydaje się również wykorzystanie w tym obszarze w jak największym stopniu zasobów innych gminnych przedsiębiorstw, dzięki czemu mogłyby one dodatkowo zwiększać swoje kompetencje i możliwości, a przyszłości świadczyć podobne usługi dla innych podmiotów z korzyścią dla własnych finansów.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę o:

- a) natychmiastowe wstrzymanie wszelkich prowadzonych aktualnie przez Wodociągi Miasta Krakowa postępowań, mających na celu udzielenie w jakiejkolwiek formie podmiotom zewnętrznym usług polegających na odbiorze lub transporcie lub gospodarowaniu odpadami pochodzącymi z zakładów spółki;
- b) jak najszybsze przeprowadzenie kontroli w spółce Wodociągi Miasta Krakowa w zakresie udzielania zamówień dotyczących odbioru lub transportu lub gospodarowania odpadami;
- c) przekazanie kopii wszystkich umów dotyczących odbioru lub transportu lub gospodarowania odpadami pochodzącymi z oczyszczalni i zakładów uzdatniania wody Wodociągów Miasta Krakowa, w przypadku których udzielenie zamówienia nastąpiło z pominięciem ogłoszenia o takim zamówieniu w odpowiednim publikatorze (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, Biuletyn Zamówień Publicznych);
- d) przekazanie wyciągów z rejestru Bazy Danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce Odpadami (BDO) za okres od 1 stycznia 2023 r., zawierających wszystkie karty przekazania odpadów, które dotyczą odbioru lub transportu lub gospodarowania odpadami pochodzącymi z oczyszczalni i zakładów uzdatniania wody Wodociągów Miasta Krakowa;

Łukasz

Gibała

Radny Miasta Krakowa

- e) informację o ewentualnych dotychczasowych kontrolach bądź audytach w zakresie udzielania zamówień przez spółkę Wodociągi Miasta Krakowa w okresie od początku 2023;
- f) wypracowanie i wdrożenie najwyższych standardów gospodarowania odpadami w miejskich spółkach, które powinny świecić przykładem i stosować rozszerzoną odpowiedzialność w tym obszarze, m.in. polegającymi na współpracy tylko i wyłącznie z poważnymi i zweryfikowanymi oraz stale monitorowanymi partnerami;
- g) informację o przyczynach wycofania odwołania do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej, złożonego 22 stycznia 2024 r. przez konsorcjum firm reprezentowane przez Małopolskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami Sp. z o.o.

Informuję również, że zgodnie z obowiązkiem, jaki nakłada na mnie jako funkcjonariusza publicznego polskie prawo, opisana wyżej sprawa stała się przedmiotem zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, złożonego w Prokuraturze Rejonowej Kraków – Krowodrza.

Z wyrazami szacunku,



Łukasz Gibała